

Gazeta Nowska

Abonament miesięczny w ekspedycji 90 groszy, z opłatą pocztową 98 groszy. W razie wypadków, spowodowanych siłą wyższą, przeszkód w zakładzie lub tem podobnych nie przewidzianych okoliczności, wydawnictwo nie odpowiada za dostarczenie pisma, a abonenci nie mają prawa domagać się niedostarczonych numerów lub odszkodowania.

Od ogłoszeń pobiera się za 1-lin. wiersz 15 groszy. Reklamy przed dziełem ogłoszeń wiersz 35 groszy. — „Gazeta Nowska” wychodzi 1 raz tygodniowo a mianowicie w piątek. — Wydawca, drukarni i nakładem Władysława Wesołowskiego w Nowem (Pomorze). Prenumerata płatna z góry. Ogłoszenia płatne natychm. Za redakcję odpow. Władysław Wesołowski, Nowe.

Nr. 10.

Nowe, sobota 10 marca 1928 r.

Rok V.

Moda wiosenna w „Przeglądzie Kobięcym”.

Ukazał się Nr. 3 (marchowy) „Przeglądu Kobięcego”, poświęcony całkowicie sezonowi wiosennemu. Ze względu na ważność momentu, jakim dla każdej kobiety jest zmiana sezonu, redakcja wydała wspomniany numer w podwójnej objętości, nie podwyższając przytem jego ceny.

Na treść numeru składa się przede wszystkim nienotowana dotychczas w naszych fachowych periodykach ilość modeli: sukien, kostiumów, płaszczów jedwabnych, palt, kostiumów sportowych, ubranek dziecięcych, bielizny damskiej i dziecięcej, sukienek gospodarskich, piżam, peniuarów i t. d. i t. d.

Należy podkreślić, iż wartość modelowa kreacji „Przeglądu Kobięcego” jest naprawdę pierwszorzędna: wszystkie modele są istotnie nowe i, co jest ni mniej ważne, — oryginalnie paryskie.

Idąc po linii jaknajintensywniejszej popularyzacji pisma, redakcja zapowiada od najbliższego numeru nowy dział mody luksusowej, opierającej się na bezpośrednich kontaktach z najpoważniejszymi domami modniarskimi Paryża oraz z najsynniejszą i największą w tej dziedzinie firmą polską — S. A. „Bogusław Herse”. Po wprowadzeniu owego działu, „Przegląd Kobięcy” obejmie temat mody od najskromniejszej do najwykwintniejszej włącznie i będzie odpowiadał w tym względzie wymaganiom naprawdę wszystkich naszych pań.

Uspełnieniem omawianego numeru jest barwny i bogaty dział literacko-illustracyjny, poruszający cały szereg ciekawych aktualni z życia kobięcego.

Działy: higieny, zdrowia i kultury ciała, życie praktyczne i t. d. i t. d. zamykają ten ze wszech miar ciekawy zeszyt, który ze względu na dostępną jego cenę, dotrze naprawdę do dziesiątków tysięcy rąk naszych pań.

Prenumerata „Przeglądu Kobięcego” wynosi rocznie zł 24,—, półrocznie zł 12,50, kwartalnie zł 6,50.

Adres redakcji i administracji wydawnictwa: Warszawa, Długa 45 — Konto P. K. O. 1715.

Gdzie zdobyć wykształcenie techniczne i posadę?

Każdy dziś rozumie, że dla zdobycia pracy trzeba posiadać odpowiednie wykształcenie fachowe. Jednak często się zdarza, że chcąc kształcić się w pewnym określonym kierunku, staje się wobec wielkiej przeszkody: braku środków materialnych. Z konieczności więc podczas trwania nauki młodzież jednocześnie pracuje zarobkowo. Przedłuża to okres nauki i wyczerpuje młode siły. Niekiedy bywa nawet gorzej — młodzież zniechęcona przerywa naukę i zwiększa liczbę wykończonych niefachowców.

Po skończeniu nauki i zdobyciu odpowiednich świadectw staje młodzież znów przed nowym pytaniem: jak i gdzie znaleźć odpowiednią posadę. I wówczas, wobec wielkiej konkurencji na rynku pracy, zdobyte z móżołem wiadomości często idą na dłuższy czas w zapomnienie, a włożone pieniądze i praca marnują się.

Jednostka nie mogąca znaleźć zarobku w swym zawodzie, przetrzuca się do innego, zaczynając nanowo okres przygotowawczy lub chwytając jakąbądź pracę, która wpadnie w ręce. Przynosi to, rzecz prosta wielkie straty społeczeństwu zarówno pod względem materialnym jak i moralnym.

To też ważną będzie dla młodzieży wiadomość o Szkole Technicznej Telegraficzno-Telefonicznej w Warszawie, która całkowicie usowa trudności, o których była wyżej mowa.

Szkoła ta bowiem, nietylko zapewnia posadę uczniom swym natychmiast po wyjściu ze Szkoły, lecz i podczas dwuletniego trwania nauki wypłaca uczniom zapomogi wystarczające całkowicie na utrzymanie w Warszawie. Przy Szkole istnieje również Bursa dla zamiejscowych.

Nauka w Szkole jest bezpłatna.

Szkoła ta, jedyna tego rodzaju w Polsce, kształci techników telegrafów i telefonów. Praca takich techników polega na utrzymaniu w porządku, naprawianiu i budowaniu aparatów, przewodów i stacji telegraficznych i telefonicznych. Praca ta, wykonywana często pod gołym niebem i na powietrzu, wymaga zdrowia i zahartowania, jak również zamiłowania do elektrotechniki.

Szkoła jak widzimy, zapewnia uczniom swym spokój podczas trwania nauki i usuwa troskę o byt materialny po ukończeniu studów. — jednak zmian za to stawia swym kandydatom poważne wymagania.

Do Szkoły przyjmowani są uczniowie ze świadectwem 6-ciu klas gimnazjalnych — pozatem warunkiem zasadniczym przyjęcia jest odbyta służba wojskowa.

Podania o przyjęcie do Szkoły kierować należy przez marzec, kwiecień i maj do Warszawskiej Dyrekcji Pocht i Telegrafów (Plac Napoleona 10). Tam również otrzymać można bliższe informacje, dotyczące Szkoły.

Pomyślny zwrot w stosunkach handlowych pomiędzy Polską a Turcją.

Pomyślny zwrot w stosunkach handlowych pomiędzy Polską a Turcją zasługuje ze wszech miar na uwagę.

O ile, pomimo zawarcia traktatu handlowego między Polską a Turcją (23 lipca 1923 r.), zapewniającego polskim towarom w Turcji klauzulę największego uprzywilejowania, saldo ujemne dla Polski wynosiło w roku 1925 — 7.270 tysięcy złotych, zaś w roku 1926 — 5.234 tys. zł, o tyle zmieniło się w roku 1927 w saldo wybitnie aktywne, wynoszące za 11 miesięcy 2.266.000 zł.

Godzi się zauważyć, że najpoważniejszym polskim artykułem eksportowym są wyroby włókiennicze, stanowiące prawie połowę całego naszego eksportu. Niedawno wprowadzone wyroby włókiennicze łódzkie i częstochowskie cieszą się w Turcji coraz większem powodzeniem, nie mówiąc już o dawno wprowadzonych wyrobach bielskich. Wzrost kursu lira włoskiego pociągnął za sobą zmniejszenie zdolności konkurencyjnej na rynku tureckim ze strony Włoch, sprzyjając rozwojowi polskiego eksportu. Do spopularyzowania wyrobów łódzkich w niemałym stopniu przyczyniła się również wystawa smyrneńska, która odbyła się we wrześniu ub. r. przy współdziałaniu kilkadziesiątu fabryk polskich, przeważnie łódzkich.

Drugim poważnym artykułem eksportowym są nasze maszyny rolnicze, które pomimo usilnej konkurencji ze strony Niemiec, Rosji Sowieckiej, Czechosłowacji, Węgier i innych krajów, znajdują szeroki zbył na rynku tureckim. Nasze maszyny rolnicze mają wszelkie dane, ażeby zająć w znacznym tureckim imporcie tego artykułu bardzo poważne miejsce.

Pierwszorzędnym naszym artykułem wywozowym są również meble gięte, dychty i forniery, które pomimo, iż od niedawna pojawiły się na rynku tureckim, cieszą się dzięki doborowemu gatunkowi i względnie niedrogim cenom coraz większem powodzeniem i posiadają w wysokim stopniu zdolności konkurencyjne.

Należy zauważyć, że przy pewnym wysiłku kalosze wyrobu polskiego mogłyby znaleźć szeroki zbył w Turcji, jakkolwiek liczyć się należy poważnie z konkurencją wyrobów lotewskich, sowieckich, finlandzkich i innych.

Eksport spirytusu polskiego do Turcji uległ zmniejszeniu, a to wskutek konkurencji ze strony Z. S. S. R., która za wszelką cenę pragnie wprowadzić spirytus rosyjski.

Należy podkreślić, że naogół kraje Bliskiego Wschodu nie są dotychczas przez Polskę należycie wykorzystane. Zgodnie z opinią Izby Handlowej dla Bliskiego Wschodu istnieją następujące poważne braki, dla których możliwi

szybkiego usunięcia należy ze wszech miar dążyć: 1. niedostatecznie dokładna kalkulacja cen eksportowych, 2. zupełna niesznajomość ze strony naszych przemysłowców, w przeciwieństwie do krajów konkurencyjnych, możliwości gospodarczego rozwoju i rozbudowy, jakoteż miejscowych potrzeb bieżących krajów importujących, 3. niedostateczna znajomość kosztów transportowych i brak odpowiedniej organizacji w kraju, 4. brak polskiej linii okrętowej, która mogłaby skutecznie konkurować z drogą taryfą linii krajów konkurencyjnych, 5. brak odpowiednich rzeczowych i obiektywnych informacji o stanie, możliwościach i warunkach rynków polskich.

Okolicznością niesprzyjającą naszemu eksportowi jest również fakt, że kraje konkurencyjne, na skutek popierania ich przez potężne banki eksportowe (np. Deutsche Orientbank i t. d.), posiadają większą zdolność udzielania długoterminowych kredytów. Jak słyhać jednak, powstanie podobnej organizacji na gruncie polskim jest kwestją najbliższych miesięcy.

Należy przypuszczać, że środki powzięte przez nasze czynniki miarodajne w kierunku wzmoczenia eksportu wytwórczości polskiej, okażą się skutecznymi i że Bliski Wschód stanie się już w najbliższym czasie poważnym terenem dla ekspansji polskiej.

M. G.

WOJNA MIĘDZY OLBRZYMAMI.

Mało zapewne osób w Polsce wie, że od miesiąca trwa na świecie ogromna wojna między dwoma olbrzymami. A jednak tak jest w istocie. Tylko, że nie jest to wojna prowadzona zapomocą armat, gazów trujących i aeroplanów: jest to nowa specyficzna dla naszej epoki postać wojny między dwoma przepiętnymi koncernami światowymi — prototyp tych konfliktów, które zapewne z czasem zastąpią dotychczasowe formy zbrojnych i też krwawych starć, rozgrywanych na „polu chwały” przez uzbrojone od stóp do głów narody.

Wojna o której mówimy, rozgrywa się też nie o cele jakieś polityczne, lub zaborcze, lecz o panowanie na rynku naftowym świata. Prowadzona jest między dwoma olbrzymami, w których ręku znajduje się kontrola nad monopolem nafty na świecie, między amerykańskim „Standard Oil Company” i angielskim „Royal Dutch Shell”. Od dawna między temi potęgami panowały współzawodnictwo i naprężenie „stosunków dyplomatycznych” — oddawna oba koncerny ubiegały się o zawiązanie nafty rosyjskiej i zmonopolizowanie sobie tej nafty na swą wyłączną korzyść. Amerykanie kupowali w Rosji „kradzioną naftę” — Angielcy stosowali tajnie „dumping” na wielką skalę. Każdy robił, co mógł, aby przeciwnikowi zaszkodzić i każdy używał sposobów, jakie uważał za najlepsze... oskarżając jednocześnie przeciwnika o brak lojalności kupieckiej i o używanie nieuczciwych metod konkurencji. Aż dnia 15-go stycznia „Standard Oil Company” zrzuciła maskę z twarzy i wydała „manifest do narodu” (czytaj do swych klientów), wzywając, aby każdy „kto w Boga wierzy” stanął mocno i nieugięcie przy jej boku dla sgniecenia angielskiego „Royal Dutch Shell”. Wojna została wypowiedziana! Pierwsze strzały już padły w postaci otwar-

Nadszedł wielki transport ostatnich nowości sukien damskich i dla dzieci.

Telefon 15

W. Jażdżewski, Nowe

Rynek 25

tego obniżenia cen na naftę, dokonanego przez obie strony jednocześnie: chodzi o „zgnięcie żywej siły przeciwnika“, t. j. jego wytrzymałości finansowej. Oba koncerty sprzedają swą naftę niżej kosztów produkcji — ze stratą — i tylko przyszłość pokaże, który z nich dłużej tego rodzaju grę wytrzyma. Obliczono, że pierwsze to starcie kosztować będzie obie strony około 16 milj. dolarów. A jest to tylko początek walki, która komplikuje się w dodatku ogólnością nadprodukcją nafty.

Narazie konsumenci z wojny tej cieszyć się tylko mogą, bo póki co, mają naftę za bezcen. Przyjdzie wszakże moment, gdy zwycięzca wszystko to każe sobie zwrócić i ceny podniesie. Niemniej na całości przemysłu naftowego ta wojna — jak każda inna — odbije się bardzo niekorzystnie i spowodować może różne poboczne skutki, o charakterze nawet politycznym. Jako nowa wszakże postać wojny, w której wyładowuje się współzawodnictwo między państwami, obecnie starcie obu koncernów jest nad wyraz specyficznym zjawiskiem w kształtowaniu się nowych stosunków na świecie. Stosunki te idą w kierunku przeobrażenia metod walki — tej walki, która zawsze istnieje na ziemi będzie i bodaj musi — ale która niekoniecznie zawsze pozostaje w pierwotnym stadium mordowania się i zabijania wzajemnego. Stanie się bezkrawa, acz niemniej może katastroficzną i niemniej w skutkach swych rujnującą. Lecz przynajmniej życie ludzkie będzie poszanowane i na szali zwycięstwa już nie krew, lecz jeno pieniąż zaważy. Byłby to jednak ogromny krok.

Możliwość nowego kalendarza.

Przypadający w ubiegłym miesiącu dzień przestępny kto wie, czy nie będzie ostatnim, przypadającym w lutym, z którym był związany przez tak długie lata i czy następny z kolei nie zostanie przeniesiony na jeden z miesięcy letnich. Istnieje nadto projekt zupełnego zniesienia dnia przestępnego, który musiałby ustąpić miejsca, oczywiście w dłuższych odstępach czasu, przestępnemu tygodniowi. Myśl wprowadzenia zmiany w obecnym pod tym względem układzie kalendarzowym powstała w łonie tak poważnej instytucji, jaką jest Liga Narodów. Od pewnego czasu Izby Handlowe i im podobne organizacje domagały się zmian w układzie kalendarzowym, wskutek czego Liga Narodów powołała przed czterema laty specjalną Komisję, polecając jej rozpatrzenie tej kwestji. Przedewszystkiem wynikiem prac tej Komisji miało być ustalenie daty Świąt Wielkanocnych, a nadto, na żądanie licznych towarzystw przemysłowych i zwłaszcza dyrekcji kolei żelaznych, opracowanie szematu, na podstawie którego każdy dzień miesiąca miałby przypadać co rok w tym samym dniu tygodnia. Naturalnym rezultatem podobnego układu byłoby powiększenie każdego roku o jeden dzień dodatkowy, zaś roku przestępnego o dwa dni. Stronicy takiej reformy podają projekt, aby ów dodatkowy dzień, względnie dwa te dodatkowe dni, nie nosiły nazwy zwykłych dni i nie należałyby do żadnego tygodnia, lecz zajmowały miejsce odrębne, specjalne. Tak np. pierwszy dzień roku byłby nazywany prosto dniem Noworocznym i nie więcej, zaś dzień dodatkowy przypadający co cztery lata i przeniesiony na lato, pomiędzy czerwcem a lipcem, nazywany byłby wyłącznie dniem Przystępnym, przyczem żaden z tych dni nie zajmowałby równocześnie stanowiska jednego z dni tygodnia, jak się to dzieje obecnie. Ten pomysł ustanowienia specjalnego Dnia Noworocznego, oraz dnia Przystępnego figuruje w dwóch projektach, uznanych przez Komisję za dobre. Jeden z tych projektów mówi o podzieleniu roku na 13 miesięcy, mających po 28 dni i po cztery tygodnie każdy, co ustaliłoby wieczny kalendarz, zaś drugi projekt proponuje wyrównanie wszystkich czterech kwartałów, składających się każdy z trzech miesięcy, z których dwa pierwsze miałyby po 30 dni, a trzeci 31 dni. Wadą tego drugiego systemu jest nieprzypadanie dni każdego miesiąca na te same dni tygodnia.

Komisję Ligi stanowią przedstawiciele Rzymskiego, Wschodniego i Anglikańskiego, oraz innych Kościołów, zaś metoda jej pracy polega na rozsyłaniu odnośnych kwestionariuszy do rozmaitych władz kongregacyjnych i kościelnych, a także organizacji handlowych całego świata. Komisja rozpatrzyła już w ten sposób około czterysta projektów.

Moda zalecona przez rząd.

Rząd faszystowski przystępuje obecnie do nowej kampanii, mającej na względzie podniesienie jednego z najruchliwszych ogni drobnych przemysłów włoskich, obecnie, wskutek zmiany mody, zagrożonego zupełną ruiną. Sprawa dotyczy kapeluszy słomkowych, których wyrób zatrudniał całą niemal ludność okolic Florencji, zaopatrującą Nowy i Stary Świat w tak

zwane pasterki florenckie. Obecnie wielkie te, niezmiernie malownicze i twarzowe, zwłaszcza dla młodych osób, kapelusze wyszły, wraz z gładkimi włosami, zupełnie z mody. Faszyci ze względów państwotycznych postanowili ją wskrzesić. Słomkowe kapelusze mają więc być obowiązkowo noszone przez wszystkie włoskie panie i przez włoskich panów w nadchodzącym sezonie letnim. Będzie to symbol państwotyzmu i wyznawania hasel faszystowskich, niewątpliwie niewielu też znajdzie się odważnych, którzy i które zdobędą się na ryzyko noszenia innego nakrycia głowy, niż zrobione z włoskiej słomy. Chcąc wszakże osłodzić przymusowe noszenie słomkowych kapeluszy, zainteresował rząd faszystowski artystów, polecając im obmyślenie i narysowanie nowych modeli słomkowego nakrycia głowy dla obu płci, typu „italianissimo“.

MIEDZYNARODOWA WYSTAWA W BARCELONIE
W kwietniu 1929 r. otwarta zostanie wielka międzynarodowa wystawa w Barcelonie pod protektoratem króla hiszpańskiego. Ołbrzymie to przedsięwzięcie, którego budżet wydatków wynosi 600 milionów franków, ma być równocześnie dowodem odrodzenia Hiszpanii i jej roli w gospodarstwie życia trzech kontynentów: Europy, Afryki i Ameryki Południowej. Wszystkie państwa świata zgłosiły swój udział w tej wystawie, ostatnio Niemcy, bardzo interesujące się obecnie Hiszpanią, przyczem rząd niemiecki zadeklarował dla wystawców Rzeszy subwencję w kwocie miliona marek.

CO PRZYGOTOWUJE „FOX — FILM“?

Z atelier „Fox — Filmu“ donoszą nam: Murnau, reżyser „Wschodu Słońca“ rozpoczął nakręcanie nowego, podobno znów epokowego filmu „Cztery diabły“. Główną rolę kobiecą kreuje bohaterka „Siódme Niebo“ i „Wschodu Słońca“ — Janet Gaynor. Na ukończeniu jest film „Czerwony tancerz — z Moskwy“ — najnowszy obraz z Dolores del Rio. Reżyserem tego filmu jest Raoul Walsh. Bardzo ciekawie zapowiada się obraz tej wytwórni p. t. „Przewrotny świat“; jest to druga seria „Świata w płomieniach“ i przedstawia dzieje jego bohaterów po zakończeniu wojny światowej. W filmie tym gra rolę kobiecą: Dolores del Rio. Rewelacją repertuaru Fox-Filmu będzie „Książniczka dolarów“ w „Movietonie“. Jak wiado-

mo w posiadaniu Fox-Filmu znajduje się udoskonalony patent połączenia optyczno-fonetycznego „Movietone“. Próby dokonywane z Movietonem wypadły nadzwyczajnie. Wynalazek ten stanie się epokowym w rozwoju kinematografji. Realizacja więc „Książniczki dolarów“ w połączeniu z muzyką i śpiewem będzie nielada sensacją.

Walne Zebranie

Tow. gimn. Sokół w Nowem

odbędzie się w niedzielę, dnia 11-go marca 1928 r. w domu Hallera o godzinie 2-ej po poł.

PORZĄDEK OBRAD:

1. Zagajenie
 2. Przeczytanie protokołu
 3. Sprawozdanie Zarządu
 4. Wniosek o udzielenie absolut. skarbnikowi
 5. Wybór Marszałka
 6. Ustąpienie starego zarządu
 7. Wybór nowego zarządu
 8. Wolne głosy i wnioski
 9. Zakończenie.
- 0 przybycie wszystkich członków oraz sympatyków Towarzystwa uprzejmie prosi

ZARZĄD.

Walne Zebranie

Stow. Opieki nad Młodzieżą w Nowem

odbędzie się w „Domu Hallera“ w niedzielę, dnia 25-go marca 1928 r. o godzinie 4 po poł. z następującym porządkiem obrad:

1. Zagajenie
2. Zmiana statutu
3. Sprawozdanie ustępującego zarządu
4. Udzielenie absolutorjum ustępującemu zarządowi
5. Wybór nowego zarządu
6. Wolne głosy i zakończenie.

ZARZĄD.

20 kbm. desek

suchych i zdrowych 43 mm. grubości, mtr. kw., 6,75 zł na sprzedaż franko dom kupującego w każdej ilości. Oferty pod nr. 650 do eksp. tut. gazety.

Polacy!

Nie dajcie się bałamucić!

Polska Partja Socjalistyczna

nie łączy się z Niemcami, tylko głosuje do Senatu

=== samodzielnie. ===

Kto Polak, niech oddaje swój głos na polską listę P. P. S. nr.

2.

Komitet P. P. S.

Struny, podstawki i kółki

na skrzypce oraz kolofonię

poleca

W. Wesolowski, Nowe.

OGŁASZAJCIE W
GAZECIE NOWSKIEJ.

DRUKI

wszelkiego rodzaju wykonuje
szybko, gustownie i po cenach
przystępnych

Drukarnia W. Wesolowskiego.

Posiedzenie

Tow. Przemysłow.

w niedzielę o godz. 16-tej
w lokalu zebrań.

Zarząd.

W przeszłym tygodniu
zostały czarno oprawione

Binokle

zgrabione.

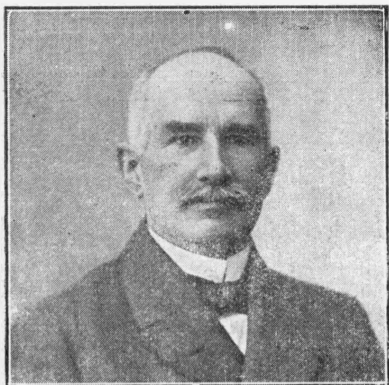
Prosi się takowe oddać
za wynagrodzeniem 4,00 zł
w hotelu p. Meyerta, Rynek

NASZ DODATEK ILUSTROWANY

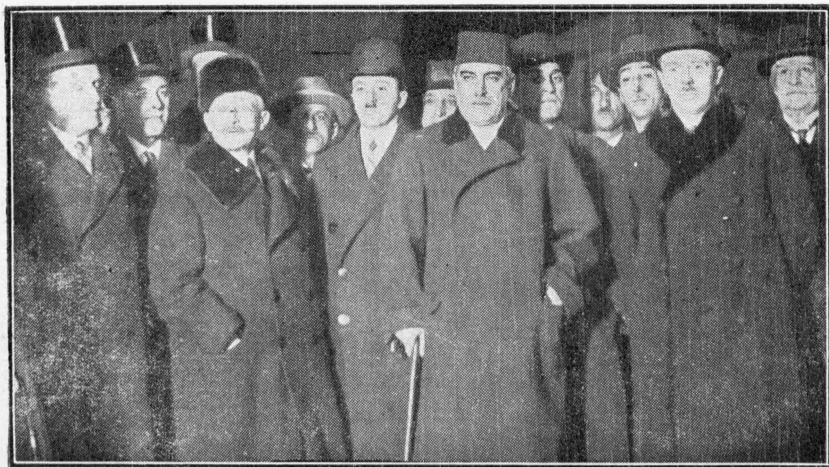
NIEDZIELA, 11 MARCA 1928 r.



Zbyszek Sawan w roli Tadeusza Ordy, powstańca polskiego, w potężnej epopei filmowej polskiej produkcji p. t. „Huragan”



W końcu lutego zmarł w Warszawie ś. p. Antoni Górski, wybitny prawnik i ekonomista, prof. hon. uniwersytetu Jagiellońskiego; ostatnio członek komisji kodyfikacyjnej.



Do Warszawy przybył minister spraw zagranicznych Persji, Ali Goli Chan Ansari — jeden z najwybitniejszych mężów stanu Bliskiego Wschodu.



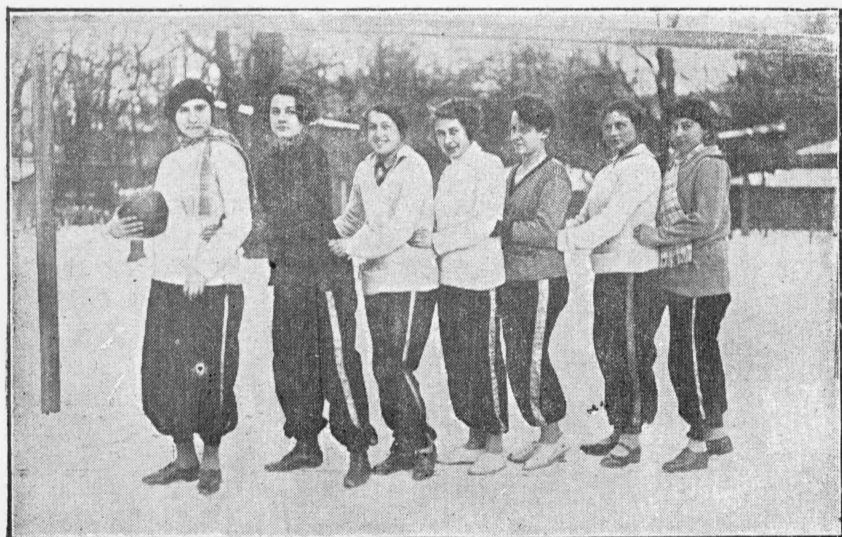
Wybitny publicysta amerykański, Frank H. Simonds, bawił po raz drugi w Warszawie. W 1925 r. p. Simonds po powrocie z Polski, szeroko rozpisując się w dziennikach amerykańskich o naszym kraju.



Król i Królowa Afganistanu witani przez prezydenta Hindenburga na dworcu w Berlinie.



Otwarcie klubu oficerów emerytów przy ul. Przejazd w Warszawie.



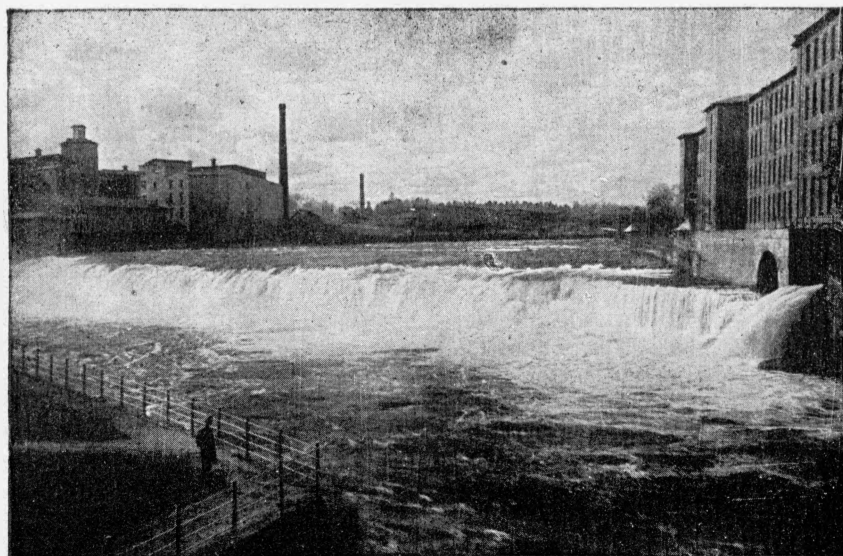
Drużyna Państwowego Instytutu Wychowania Fizycznego rozpoczyna trening.



Turniej siatkówki między reprezentacjami gimn Konopnickiej — Warszawy i Szanieckiej w Łodzi. Zwyciężyła drużyna łódzka.



Bracia Abraham i Edward Trantowie przed 23 laty rozjechali się jako młodzi oficerowie okrętów w różnych kierunkach. Los zdarzył że do portu w Nowym Jorku zawinęły jednocześnie dwa okręty, na których przybyli jako kapitanowie bracia Abraham i Edward i po 23 latach rozłąki mogli się powitać.



Wodospady na Narwi (Estonja).



Hiszpańska tancerka Lolity Velasco nabyła szal liczący 117 lat, wielkość którego sięga 6 metrów długości. P. Velasco zapłaciła za szal 10000 dolarów.

Nowe dzieła znakomitego art. malarza węgierskiego, Filipa Laszlo

Salon jesienny w Paryżu



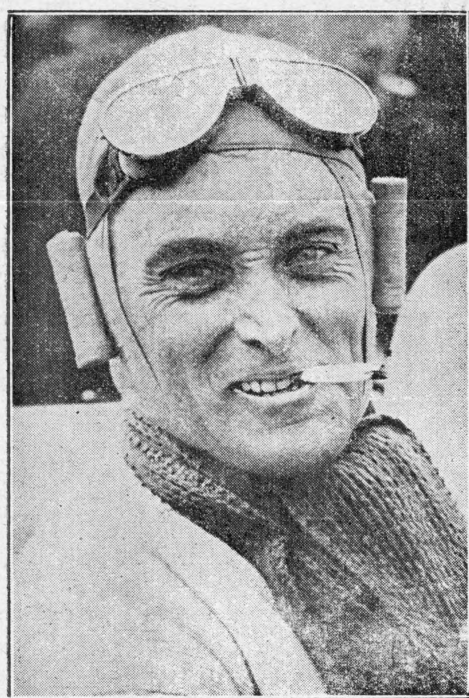
P. Horthy, żona regenta Węgier.



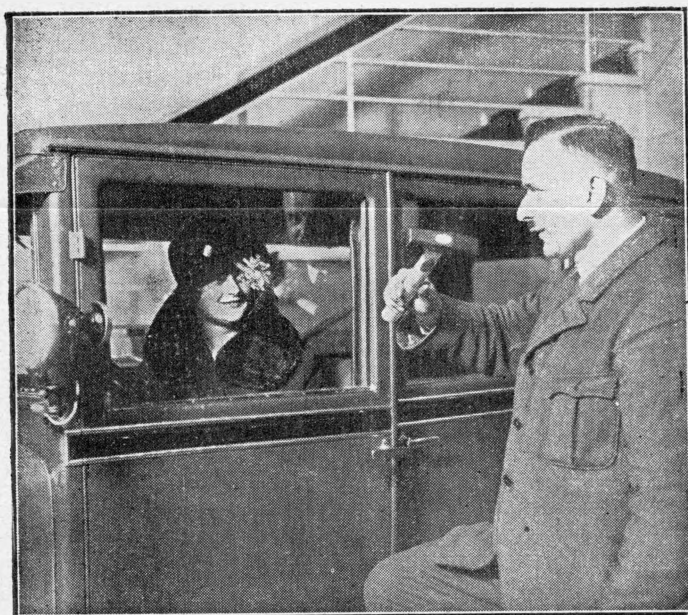
Hrabina Bethlen, żona prezesa ministrów.



Czeski rzeźbiarz Kařka wystawił figurę p. t. *Przebudzenie*, która wywołała zainteresowanie wśród krytyki paryskiej.



Rekord światowy na samolocie „Blue Bird”, zdobył kapitan Malcolm Campbell, rozwijając szybkość 342 km. na godzinę.



Szkoło, które pod uderzeniami młotka nie tłucze się.



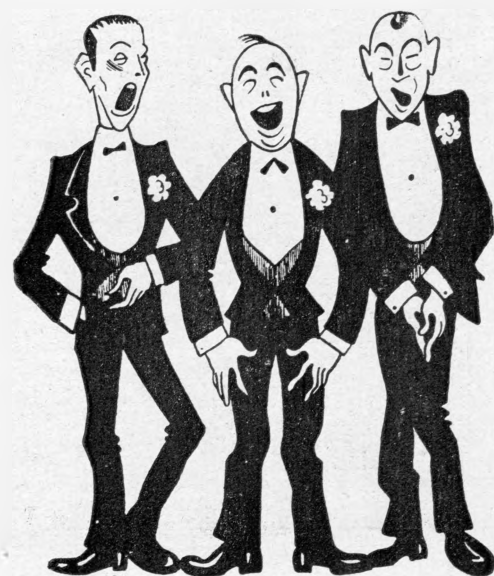
Lotnik australijski, Bert Hinkler, przebył w ciągu 16 dni drogę powietrzną z Anglii do Australji, pobijając rekord Smitha (28 dni)



Trzyletnia amazonka w londyńskim Hede-Parku, córka znanej powieściopisarki J. Sutherland.

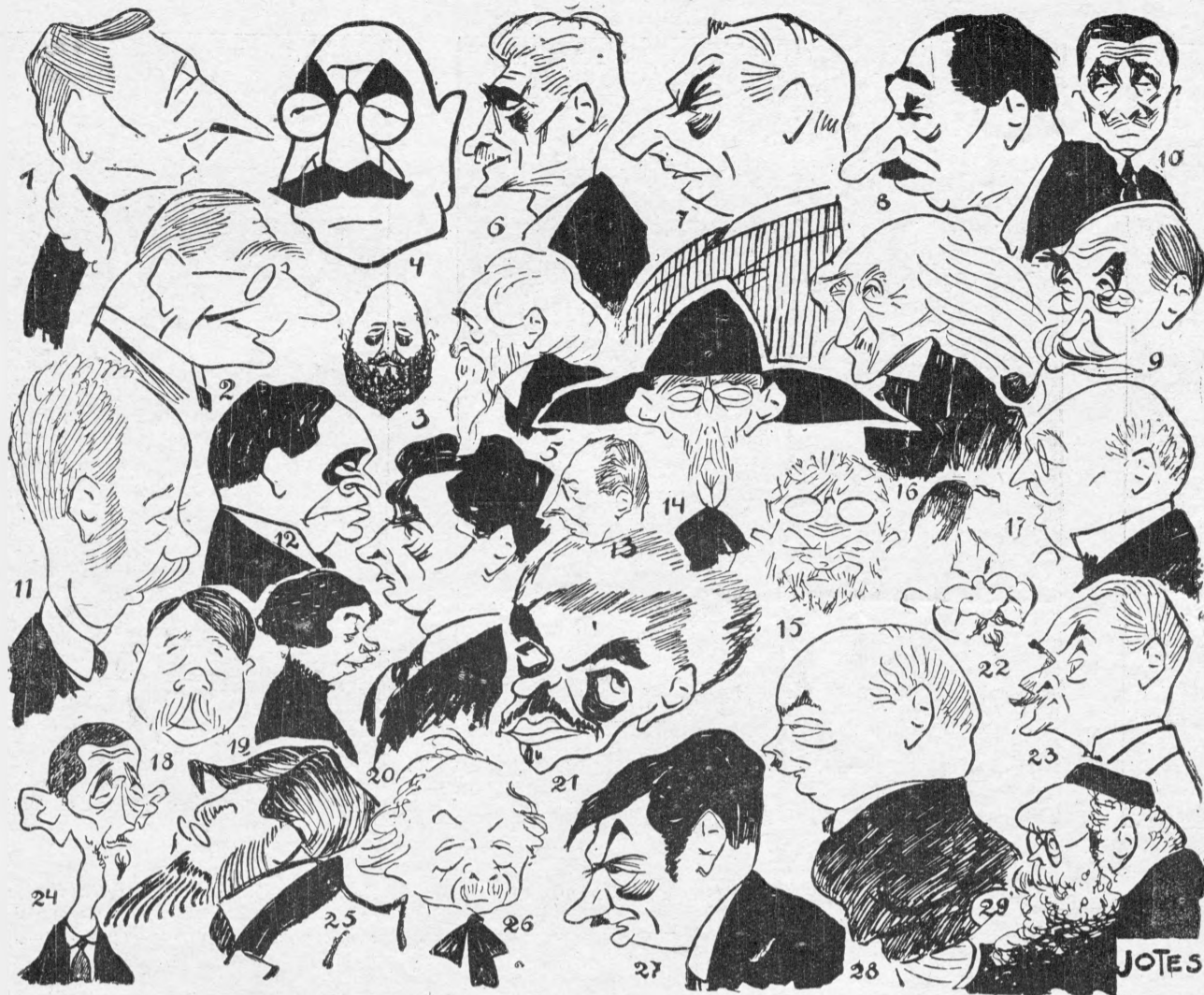


Przyjezdny dyrektor: „W tej mieście panuje szalona nuda. Czy nie ma tu jakiej godziwej rozrywki?”
Miejscowy urzędnik: „Owszem, za dwa dni oczekujemy zaćmienia słońca”.



Trio Morley, występujące w rewji w teatrze Nowości w Warszawie.

Kalejdoskop przedwyborczy.



1. Puzynianka, 2. Łypaciewicz, 3. Kirszbraun, 4. Głusow (bia-toruś), 5. Limanowski, 6. Daszyński, 7. mec. Perzyński, 8. Witos, 9. Bojko, 10. Lubomirski, 11. Polakiewicz, 12. Mianowski, 13. Koc, 14. prof. Kalinowski, 15. Średniakowski, 16. Thulie, 17. prof. Kochanowski, 18. Smola, 19. Praussowa, 20. Węgrzyn Józef, 21. Warszawski, 22. Rymar, 23. min. Niezabytowski, 24. Smulikowski, 25. Bohdanowicz (białoruś), 26. Diamond, 27. Byrka, 28. Czapiński, 29. rabin Lewin.

Z TEATRU NOWOŚCI



Zula Pogorzelska w najnowszej rewji „Wszystko z miłości”.

REWJA PERSKIEGO OKA „CONFETTI”



Bodo, siostry Halama i Olsza.



Najnowsze modele sukni wieczorowej.

WIEDZA DLA WSZYSTKICH!

Wszystkim czytelnikom „Naszego Dodatku Ilustrowanego” do każdej zamówionej książki dodajemy drugą, ciekawą i pożyteczną książkę darmo. W miast jednej — dwie, dwóch — cztery i t. d.

SZYLLER-SZKOLNIK: „Hypnotyzm! Sugestia! Telepatia!” „Siła nasza wewnątrz nas” Czy chcesz być silnym, energicznym? Chcesz aby inni ulegali twojej woli? Chcesz wiać wielką tajemniczą siłą? Podręcznik słynnego hipnotyzera Szyllera-Szkolnika. Zawiera 98 rozdziałów i historię hipnotyzmu. Jakim powinien być hipnotyzysta? Jakie winno być medium? Magnetyczny rozwój ośmi. Autogugestia. Wpływ hipnotyzera na medium. Sugestia pod czas snu. Sugestia na jawie. Obudzenie medium. Odgadanie myśli. Powodzenie w miłości. Leczenie wszelkich analogów. Zł. 7. W pięknej, mocnej oprawie. Zł. 1.

ST. A. WOTOWSKI: Wielka księga cudów i tajemnic „Czarna i Biała Magja”. Cudotwórcy, mistrzowie i odopci wiedzy tajemnej wszystkich czasów i epok. Jak to jemne praktyki, zaklęcia i recepty. Oczarowanie mabne. — Z portretem autora i z wieloma ilustracjami w tobie. Cena zł. 4, w ozdobnej oprawie Zł. 5.50.

SZYLLER-SZKOLNIK: „Zwyczajność w miłości”. Jak zdobyć miłość ukochanej osoby. Czary, amulety i talismany starożytności i wieków średnich. Cenne wskazówki, rady i uwagi. Zł. 2.—

PR. SZMURŁO: „Świat nadzmysłowy i metody jego badania”. Treść: Zdolności nadnormalne, zjawiska nadprzyrodzone i nadwrażliwość. Omyślność zmysłów. Mediumizm, jasnowidzenie, psychometria, spotęgowanie wrażliwości, fakiryzm i hipnotyzm. Metody badania pośrednie i bezpośrednie. Intuicja, i t. d. Drugie, poprawione i skrócone wydanie. Zł. 1.—

SZYLLER-SZKOLNIK: „Mnemonic”. Mistrzostwo pamięci. Sztuka wyrobienia doskonałej pamięci. Ustawienie rozciągania, spotęgowanie woli, przezwytyczanie limitów, wzmacnianie zdolności umysłowych. Podręcznik praktyczny. Zł. 2.—

ST. WOTOWSKI: Tajemnice życia i śmierci. Praca naukowa obejmująca całokształt wiedzy okultystycznej i odslaniająca rąbek zagadnienia życia pozagrobowego. W pięciu rozdziałach. Zł. 1.50.

DR. S. BREYER: „Wielki lekarz domowy”. Nauka o zdrowiu. Przyczyny, objawy i leczenie wszelkich chorób zwykłymi domowymi środkami, trawami i sposobami medycznymi. Mnóstwo ilustracji i rycin. — Cenne wskazówki, jak zachować młodość, piękność i zdrowie. Wielka księga w bogatej, płóciennej oprawie. Zł. 10.—

DR. A. KORAB-KORABIEWICZ: „Choroby weneryczne”. Uleczalność syfilisu i innych chorób wenerycznych. Jak zapobiegać zarażeniu się. Podręcznik praktyczny dla mężczyzn i kobiet. Zł. 1.—

DR. CZ. PENDO: „Zwycięza poradnik dla młodych małżatek”. Treść: Małżeństwo, ciąża, płodność, poród, nieplodność. Sekretne sposoby małżeńskie. Pielęgnowanie niemowląt i t. p. Zł. 2.—

DR. HROMUS: „Wielki zielnik lekarski”. Opisa stów leczniczych z podaniem ich uprawy i zastosowania. Z tablicami kolorowymi i drzeworytami. Zł. 10.—

PROF. WETERYNARJI HENRYK SZMIDT: „Nasze weterynary”. Wielki podręcznik dla wszystkich. W pięciu rozdziałach ze 106 rycinami. Uczy hodowli, rozpoznania, zapobiegania i leczenia wszelkich chorób: koni, bydła, owiec, świń, kóz, psów, kotów i wszelkiego rodzaju drobitki. Cena tylko Zł. 7.—

P. OWCZYŃSKA: „Zdrowa, higieniczna, oszczędna kuchnia”. Najlepszy prezent dla młodych gospodyń. Tyście najnowszych sposobów gotowania smacznych, zdrowych, oszczędnych obiadów. Pieczenie legumin, ciast, mazurek, bułek, tortów, smażenie konfitur, soków, marmelad, sporządzanie kompotów, lodów, wódek chłodzących. 4 zł. — w dobrej oprawie Zł. 5.—

PROF. ST. A. WOTOWSKI: „Życie, przygody miłosne i kochankowie cesarzowej Katarzyny II. Treść niezmiernie ciekawa. Tylko dla dorosłych. Zł. 1.50.

PAUL BOURGET: „Zasdrość w miłości”. Zardrość myślowa. Zardrość serca. Zardrość a miłość. Powód i istota zardrości. Liczne przykłady. Z 26 wydaniem przededy dr. Orski. Wydanie estetyczne — miniatury Zł. 1.

WEININGER: „Tajemnice kobiet i mężczyzny”. Myśl i spostrzeżenia tego genjusza co do wzajemnych stosunków płci obojga. Zł. 1.

PROF. ST. WOTOWSKI: „Miłość a Kłamstwo” i „Samobójstwo” w jednej książce. Treść: Kłamstwo mężczyzny i kobiety. Kiedy kłamstwo jest konieczne. Kobiety demagogiczne. Słynni uwodziciele. Miłość — to wielkie kłamstwo. — Czy samobójstwo jest bohaterstwem — czy przepiękstwem. Kluby i ligi samobójców. Miłość a samobójstwo. Najslawniejsze przykłady. Obłęd i samobójstwo. Samobójstwo, a okultyzm. Co się dzieje z samobójcami po śmierci? Epidemia samobójstw. Zł. 2.—

Wydawnictwo i Redakcja „ŚWIT”
Warszawa, Nowowiejska 32, m. 6.
Konto P. K. O. 12454.
Ogłoszenie wyciąć i dołączyć do listu.

NAPISZ DO MNIE!



Jeżeli Ci brak energii, odwagi, jeżeli cierpią moralnie i nie znasz wyjścia, napisz do mnie psycho-grafologa Szyllera-Szkolnika autora prac naukowych, redaktora pisma „Świt” Wiedza tajemna. Nadeślij charakter pisma swój lub zainteresowane osoby, zakomunikuj imię, rok i miesiąc urodzenia, otrzymasz odemnie szczegółową analizę charakteru, określenie zalet, wad, zdolności i przeznaczenia. Jak również odpowiem na wszystkie zadane pytania. Los Twój zależy nie tylko od Twoich zdolności i czynów, lecz i od ludzi, z którymi się łączysz! Nie licz się z tym, co ludzie mówią i głupi mówią i piszą o mnie, gdyż ludzie ci nigdy osobiście mnie nie znali i nie korzystali z moich rad, lecz weź pod uwagę posiadane przesłannote protokoły i odezwy Towarzystw Naukowych Warszawy, najwybitniejszych powag świata lekarskiego i poważnej prasy. Wszystkim Czytelnikom „Naszego Dodatku Ilustrowanego” analizę wysyłam za miast 5.—, tylko za 2 zł. Osobiście przyjmuję od godz. 12—2 i 8—7 wiecz. Adresuj do mnie: Warszawa, Szyller-Szkolnik, Redakcja „Świt” ul. Nowowiejska 32, miesz. 6.

Zeszyt pisma „Świt” Wiedza Tajemna, oraz katalog niezwykle ciekawej treści książek, wysyłam gratis, na przesyłkę załączysz znaczek pocztowy. Niniejsze ogłoszenie wyciąć i załączyć do listu.

NAJLEPSZE KSIĄŻKI!
ZADĄĆ BEZPL. PROSPEKTÓW WARSZ. UL. NOWOWIEJSKA 32.

